

MARIANNA PAŃKOWSKA

ur. 1923; Julin



Miejsce i czas wydarzeń	Greifswald, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, roboty przymusowe, Niemcy, praca na gospodarce, stosunki polsko-niemieckie

Konflikt z niemieckim pracodawcą

I wtedy młóciliśmy i listonosz przyniósł list. I ja zeskoczyłam szybko, a Niemiec się tak zdenerwował, że dla mnie ważny ten list, i on mówi, że ja nie na korespondencję tu przyjechałam. I złapał takiego pręta żelaznego, chciał mnie uderzyć. No... jakoś się rozmyślił. I od tego zaczęło się, że... było mi coraz ciężiej tam być. I myślę sobie: nie. Przestałam jeść, powiedziałam do Niemki, że jestem chora i nie jem. I nie jadłam jeden dzień, drugi, już nie miałam siły. Więc na drugi dzień chyba czy na trzeci do lekarza, do miasta. A jeszcze wcześniej kilka dni on chyba nas naskarżył, bo on wiedział, że my z tym synem rozmawiamy po kryjomu. I on zameldował pewnie w tym i przyjechał taki żandarm, który miał nadzór, taki tutaj opancerzony, z tą blachą, z takim pejczem wielkim jak na konie. I potrząsał tym i mówił, że jak będziemy się buntować, to żebyśmy wiedzieli, co nas czeka. No i jak ja to wszystko zobaczyłam, to pomyślałam sobie, że chyba... no nie wiem, modliłam się.

Data i miejsce nagrania	2008-10-29, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"